

## KAZIMIERZ BŁASZCZAK

ur. 1931; Zabłocie

Miejsce i czas wydarzeń	Zabłocie, dwudziestolecie międzywojenne, II wojna światowa
Słowa kluczowe	projekt Etnografia Lubelszczyzny, kultura ludowa, praca na roli, młyn, żarna, produkcja mąki, produkcja kaszy, stępa, proso, reczka, sierp, żniwa, kosa, sadzenie ziemniaków, zagony, motyka, snopki, mendel, kupki, młócenie zboża cepami, cep

### Praca na polu dawniej

*Dziadki opowiadali, że jak nie było młynów, to były takie żarna. Mięły zboże na mąkę sobie robiły, a kasze robiły, to u nas była, nazywała się stępa, tłuło się takim kołkiem i ta kasza się robiła z prosa i reczki, to takie to co było. A kosić to ja pamiętam, mój dziadek, to jeszcze kosił sierpem, a już mój ojciec to kosił kosą zboże. Siały rękami i końmi oraly. A kartofle jak sadziły, to się nazywały zaguny, bo z jednej struny trzy skiby, z drugi trzy skiby, i takich narobiły, a ich nie redliły, tylko okopywały ich motyką, motyką okopywały to to. A jak kosiły, to było z jęczmienia, to było pietnaście snopki, nazywał się mędel, a żyto, pszenica, kupki, to po dziesięć, po dziesięć snopków. A młócić też trzeba? To młóciły, to wszystko cepami, a nie było młynków, to wynosiły zboże na wiat, rozpostary płachte i tak wiat obwiał to niepotrzebne rzeczy z tego zboża.*

Data i miejsce nagrania	2011-07-08, Zabłocie
Rozmawiał/a	Magdalena Wójtowicz
Transkrypcja	Magdalena Wójtowicz
Redakcja	Piotr Lasota
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"